Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, Rynek 12.

Nr. 143 Katowice, niedziela 23-go czerwca 1929. Rok 28

Zwłoki gen. Bema wydobyte.

Aleppo. (Pat.) Dnia 20 b. m. odbyło się w sposób uroczysty wydobycie zwłok gen. Bema. Obecni byli reprezentanci władz francuskich, konsul polski, urzędowy lekarz francuski, kolonja polska, dywizjon spahisów marokańskich i tłum arabów.

Na głębokości 2 metrów, w skalnem wyżłobieniu znaleziono doskonale zachowany szkielet gen. Bema z charakterystyczną czaszką i śladami uszkodzenia prawej nogi po otrzymanej ranie. Podczas uroczystości orkiestra wykonała hymny polski i francuski, a wojsko oddało honory. Następnie przedstawiciel rodziny major Bem de Cosban złożył pod głowę generała woreczek z ziemią. Trumnę, owiniętą sztandarem polskim, nieśli z cmentarza: delegacja polska, reprezentant Wysokiego Komisarza, konsul polski, przedstawiciele kolonji polskiej w Aleppo, a następnie spahisi. Szablę gen. Bema niósł rotmistrz Naimski przed trumną.

Olbrzymi pochód skierował się do szpitala wojskowego, gdzie złożono trumnę z honorami wojskowemi. Uroczystość ta wywarła w mieście wielkie wrażenie.

Mussolini zadowolony z lotników.

Rzym. (Pat.) Wczoraj rano Mussolini udał się do Ostji, skąd następnie na wodnopłatowcu, prowadzonym przez podsekretarza stanu Balbo, przybył do Orbetollo, gdzie zebrała się eskadra lotnicza, która brała udział w locie okrężnym. Podsekretarz stanu Balbo przedstawił premjerowi załogę eskadry, wobec której Mussolini wyraził swą sympatję zarówno w imieniu własnem, jak w imieniu rządu i całego narodu włoskiego, który dumny jest ze swych lotników i kocha bardzo swe młode, lecz już okryte sławą lotnictwo wojskowe. Lot okrężny, dokonany w roku ubiegłym po zachodniej części morza Śródziemnego, i obecny raid po wschodniej części tego morza wykazały stały postęp lotnictwa włoskiego. Należy — mówił premjer — posuwć się naprzód we wszystkich dziedzinach, lecz przedewszystkiem w dziedzinie lotnictwa.

Po dokonaniu przeglądu uczestników lotu okrężnego Mussolini przypatrywał się ewolucjom hydroplanów, poczem drogą powietrzną powrócił do Rzymu.

Wymagania rządu niemieckiego.

Berlin. (Pat.) Gabinet Rzeszy odbył kilkugodzinne posiedzenie pod przewodnictwem min. Stresemanna, jako najstarszego rangą ministra, zastępującego niedysponowanego kanclerza. Na posiedzeniu tem Stresemann przedłożył gabinetowi obszerne sprawozdanie o obradach Rady Ligi Narodów w Madrycie i o rozmowach politycznych, przeprowadzonych w Madrycie i w Paryżu.

Po referacie ministra Stresemanna przeprowadzona została w łonie gabinetu obszerna dyskusja, która zakończyła się powzieciem uchwały, oświadczającej, że rząd Rzeszy gotów jest przyjąć plan rozwiązania problemu reparacyjnego, podpisanego przez rzeczoznawców dnia 6 czerwca r. b. w Paryżu, za podstawę do obrad konferencji rządów.

Przytem rząd Rzeszy oświadcza, że w koniecznym związku z tą kwestja pozostaje sprawa do doprowadzenia do ogólnej likwidacji niezałatwionych dotychczas zagadnień, pozostałych po wojnie światowej.

Berlin. (Pat.) „Vossische Ztg.“ przytaczając uchwałę gabinetu, podkreśla zasadniczą różnicę pomiędzy tą uchwałą rządu Rzeszy, a uchwałą rządu francuskiego. Komunikat niemiecki, jak podkreśla „Vossische Ztg.“, przyjmie plan Younga jako podstawę rokowań, ostateczną jednak decyzję uzależnia od wyniku konferencji politycznej, której treść, zdaniem rządu niemieckiego, nie powinna ograniczyć się tylko do umów w sprawie ostatecznego uregulowania kwestji reparacyjnej. Dziennik oświadcza, że „nierozwiązane dotychczas zagadnienia, wynikające z wojny światowej“ oznaczają w pierwszym rzędzie sprawy opróżnienia Nadrenji i Zagłębia Saary.

Pierwszy wyjazd Papieża odroczony.

Wiedeń. (PAT). Dzienniki donoszą, że pierwsza wycieczka Papieża, wyznaczona na dzień 24 bm. z okazji uroczystości św. Jana, została ponownie odroczona. Po raz pierwszy opuści Papież prawdopodobnie Watykan dopiero w październiku. W międzyczasie nastąpi wręczenie pisma, uwierzytelniającego nuncjusza, królowi włoskiemu, jak również ustalenie ceremonjału o wizycie króla u Papieża.

Gabinet angielski radzi.

Londyn. (PAT). Agencja Reutera podaje, że na posiedzeniu gabinetu angielskiego przeprowadzona została dyskusja nad projektem mowy tronowej, która ma być odczytana na otwarciu parlamentu. Gabinet rozpatrywał również prośbę Trockiego o pozwolenie na wjazd do Anglji.

Projekt odbycia konferencji w Londynie.

Londyn. (AW). Z inicjatywy Mac Donalda, na skutek jego nalegań odbędzie się prawdopodobnie w Londynie konferencja rządów. Rząd angielski specjalny nacisk wywiera w kierunku odbycia tej konferencji w Londynie, a nie w żadnem innem państwie europejskiem. Przedewszystkiem jednak kładzie na tę konferencję wielki nacisk rząd francuski, który pragnie podobno, by konferencja odbyła się w końcu lipca rb.

Zmierzch komunizmu w Europie.

W pierwszych latach po wojnie światowej komuniści wygrywali na swoją korzyść niezadowolenie mas robotniczych Europy, obiecując złote góry, o ile tylko wybuchnie rewolucja na całym świecie i zniszczony zostanie kapitalizm. Obietnice te przeciągnęły na ich stronę nieuświadomionych robotników, młodzież, a w niektórych krajach także kobiety. Ci wszyscy, którzy dali się zbałamucić rosyjską agitacją przez długie lata wierzyli, że istotnie dojdzie do rewolucji światowej, że lada chwila wojska sowieckie wyruszą na podbój świata i zaprowadzą wszędzie raj.

Z czasem jednak przyszło rozczarowanie. Okazało się mianowicie, że „błogosławione“ rządy robotniczo-włościańskie nie są trwałe i pewne nawet w samej Rosji bolszewickiej, że ludność włościańska podnosi tam ustawicznie bunty i znajduje poparcie wśród robotników. Komisarze moskiewscy zmuszeni są wysyłać wyprawy karne przeciw chłopom i robotnikom, przyznając tem samem, że w Rosji więcej jest niezadowolonych, aniżeli zwolenników komunizmu. Cały świat przekonał się wkońcu, że rządy komisarzy w Rosji oparte są jedynie tylko na gwałtach, dokonywanych na spokojnej ludności. Po dziś dzień panowie zasiadający na carskim Kremlu posługują się terorem, skoro tylko ludność zgnebiona bezrobociem zaczyna szemrać.

Nic dziwnego, że w takiej atmosferze pomiędzy wodzami rosyjskiego bolszewizmu powstała walka o władzę, kłótnie i spory. W ostatnich latach władzę chwycił w swe żelazne ręce Stalin. Kiedy zaczęli przeciw niemu występować inni „zasłużeni dla rewolucji“ działacze kazał ich poprostu aresztować. W więzieniach, czy na wygnaniu znaleźli się wkrótce Zinowjew, Trocki, Radek i wielu innych. Do więzienia idzie każdy, który ośmiela się mieć inne zdania, aniżeli czerwony car Stalin. Otrzymuje wolność, jeśli uderzy się w pierś i przyzna, że zbłądził.

Te ostre zarządzenia Stalina nie na wiele się jednak przydały. Sowiety w dalszym ciągu znajdują się w trudnościach gospodarczych. W Moskwie przed piekarniami stoją dziś — w 10 lat po wojnie światowej — długie ogonki i robotnicy godzinami wyczekują na swą kolejkę, by móc kupić za tańszą cenę trochę mąki czy chleba. Sowiety musiały wprowadzić znowu sprzedaż produktów na kartki, obawiając się klęski głodowej. Tak wygląda raj bolszewicki...

Przestał on wkońcu zachwycać radykalnie usposobionych robotników Zachodniej Europy. Liczebnie silne europejskie organizacje komunistyczne przerzedziły się tak poważnie w ostatnich latach, że w Moskwie krzyczą na alarm. Urzędowa statystyka Kominternu (Międzynarodówki Komunistycznej) za r. 1928 stwierdza, że w Europie Zachodniej jest już tylko 375 tys. zdecydowanych komunistów, czyli, że na 100 zorganizowanych robotników przypada zaledwie 6 komunistów. Te miljony, którymi się szczycili bolszewicy i przy których pomocy mieli przeprowadzić rewolucję we Francji, Anglji, Włoszech i Niemczech odeszły bezpowrotnie... Klęska na całej linji.

W dodatku, istniejące partje komunistyczne w rozmaitych krajach europejskich są rozbite. W każdej niemal powstała grupa, która z nienawiścią odnosi się do Moskwy i nie stosuje się do jej zarządzeń. W Niemczech są to zwolennicy Trockiego oraz grupa Brandlera, zbliżona do niezależnych socjalistów. — Lecz wróćmy do urzędowej statystyki Kominternu: Dowiadujemy się z niej, że w r. 1928 było w Danji już tylko 1.400 komunistów, w Belgji 1.500, w Anglji 9 tys., w Austrji 10 tys., w Szwecji 15 tys., we Francji 50 ty., w Niemczech 124 tysiące. W porównaniu z cyframi z lat ubiegłych mamy tu kilkakrotne nieraz zmniejszenie liczby zorganizowanych komunistów.

Cyfry powyższe stwierdzają dalej, że mimo kosztownej propagandy nie udało się Moskwie wprowadzić zamętu do angielskiego ruchu robotniczego. Komintern naliczył tam zaledwie 9 tys. swych zwolenników. W Niemczech również zaznacza się upadek wpływów moskiewskich. Podczas wyborów na Prezydenta Rzeszy z Hindenburgiem konkurował komunista Thälmann. Zebrał on wówczas więcej głosów, aniżeli 124 tys. — W dodatku została rozwiązana niedawno bojówka „Rotfront“, na którą Moskwa łożyła ogromne sumy, spodziewając się, że wywrze ona nacisk na rząd Rzeszy, gdyby zechciał porozumieć się z Anglją i osłabić znaczenie traktatu przyjaźni niemiecko-sowieckiego. Stąd ataki prasy sowieckiej na ministra Grzesińskiego i niemiecką socjaldemokrację, które omal nie doprowadziły do zatargu dyplomatycznego.

Jak widzimy, ruch komunistyczny w Europie niema już dziś i nie może mieć tego znaczenia, co dawniej. Doprowadza to do rozpaczy przywódców Kominternu, którzy przez szereg lat utrzymywali całkowicie organizacje komunistyczne w poszczególnych krajach, płacąc ich urzędnikom ministerjalne pensje, drukując dziesiątki gazet i pism. Równocześnie też lud rosyjski przekonał się, że ściągane zeń olbrzymie podatki idą na marne. Położenie panów rządzących na Kremlu staje się coraz przykrzejsze. Nie mogą oni liczyć ani na pomocy Europy kapitalistycznej, ani robotniczej i jeżeli chcą utrzymać władzę w swych rękach, muszą się ugiąć przed smutną rzeczywistością. Państwa kapitalistyczne udzielą Rosji pomocy tylko pod warunkiem, że Moskwa przestanie prowadzić agitację bolszewicką zagranicą. Ten warunek komisarze moskiewscy będą musieli prędzej czy później wypełnić.

Przegląd polityczny

O mandaty polskie do sejmu pruskiego.

Zaraz po wyborach do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego w maju 1928 r. Polacy w Niemczech, którzy nie otrzymali żadnego mandatu, zwrócili się do rządu pruskiego z zażaleniem na postanowienia pruskiej ordynacji wyborczej, sprzeczne z konstytucją. Dzięki tej ordynacji bowiem polskie głosy w liczbie 72.112, nie zostały w odpowiedniej mierze uwzględnione.

Rząd pruski zażalenia Polaków nie uwzględnił. W podobnem położeniu znalazły sie także inne mniejsze stronnictwa w Prusach. Zwróciły się one zatem do Trybunału Rzeszy w Lipsku, który decyzją z 22 marca b. r. uznał słuszność zażalenia. Opierając się na tem orzeczeniu, Polacy zwrócili się ponownie do rządu pruskiego z żądaniem przyznania im dwuch mandatów. O ileby rząd pruski nie chciał także tego żądania uwzględnić, Polacy zaskarżą tę odmowę do Trybunału Rzeszy.

Wobec tej sytuacji należy oczekiwać, że dwóch Polaków zasiądzie w seimie pruskim.

Jak postępują „niekulturalni“ Polacy.

Prasa niemiecka, zwłaszcza tej kategorji, która uważa się za spadkobierce wielkich ideałów kulturalnych i narodowych, przy każdej sposobności wyraża się lekceważąco o kulturze polskiej i kulturalności Polaków. Braku kultury w Polsce przeciwstawia wysoki poziom Niemców.

W tych dniach opuszczał Warszawę jeden z korespondentów pism niemieckich, Baum, udając się do Moskwy na nowe stanowisko. Na jego cześć wydał pożegnalny obiad naczelnik wydziału prasowego ministerstwa spraw zagranicznych. Wśród gości był poseł niemiecki, Rauscher, członkowie klubu prasy zagranicznej, przedstawiciele polskich organizacyj dziennikarskich i władz. Gospodarz wygłosił ciepłe przemówienie, w którem podkreślił, iż red. Baum w swej działalności korespondenta kierował się zasadami prawdziwej odpowiedzialności zawodowej i politycznej i doniosłej roli prasy w ustaleniu stosunków sąsiedzkich między narodami.

Polacy z pewnością nie mają specjalnych obowiązków wdzięczności wobec p. Bauma, który nigdy nie zapominał, że jest Niemcem, a w czasie okupacji był zatrudniony w cenzurze niemieckiej, która dała się prasie polskiej dostatecznie we znaki. Mimoto uważano za prosty obowiązek kulturalny, pożegnać uroczyście długoletniego gościa.

Tak postępują Polacy, chociaż podobno stoją znacznie niżej pod względem kulturalnym od bohaterów, którzy swe bohaterstwo okazali w walce z artystami i ciągle swą wyższość kulturalną objawiają piórem „także“ redaktora Knaacka!

Woldemaras przypomina o sobie.

Jakiś czas cicho było o Woldemarasie. Jego dawniejsze buńczuczne wystąpienia przeciwko Polsce ustały. Widocznie wskutek zamachu stracił ochotę do zbyt ostrego występowania. Ale milczenie dyktatora Litwy było mu widocznie zbyt uciążliwe. Więc znowu wystąpił z mówką, pełną zwykłych swych ataków na Polskę. Mianowicie na kongresie swego stronnictwa tautininków wygłosił przemówienie, w którem wyraził zadowolenie z powodu dojścia do władzy Macdonalda. Polska — zdaniem Woldemarasa — popierana była przez Francję i rząd Baldwina, obecnie zaś poparcie to utraci. Litwa musi bezwarunkowo odebrać Polsce Wilno, jednakże osiągnie to stopniowo. Woldemaras oskarżał Polskę o zamiary aneksyjne wobec Litwy i zarzucał jej organizowanie ostatnich aktów terorystycznych. rzekomo celem obalenia jego rządu i ustanowienia rządu powolnego swoim planom. Woldemaras zapowiedział obszerne memorandum do Ligi Narodów ze skargami na Polskę.

Dopóki Wilno należy do Polski. nie może być mowy o stosunkach z Polską, ani też o konsolidacji pokoju w tej części Europy.

O stosunkach Litwy z Niemcami — oświadczył Woldemaras — że kształtują się one pomyślnie i że po uregulowaniu spraw gospodarczych, współpraca polityczna niemiecko-litewska będzie bardziej ścisła.

O wizycie Stresemanna w Paryżu.

Prasa niemiecka omawia obszernie wizytę ministra Stresemanna w Paryżu. Nacjonalistyczny „Lokal Anzeiger“ ostrzega przed przywiązywaniem zbyt wielkiego znaczenia do spotkania między ministrem Stresemannem, Briandem i Poincarem.

Dziennik przytacza informacje z kół rządowych, że przy obecnem spotkaniu równie mało można mówić o istotnych rokowaniach, jak i podczas obrad madryckich. Każda decyzja bowiem, co do kwestyj politycznych między Niemcami a aljantami zależy od porozumienia miedzy wszystkiemi państwami, sygnatarjuszami uchwał genewskich.

Również inne dzienniki nie są tą wizytą zbytnio zachwycone, zwłaszcza od chwili, gdy prasa francuska zaczęła występować przeciwko opróżnieniu Nadrenji bez żadnych zastrzeżeń. Domaga się ona na wszelki wypadek zaprowadzenia kontroli w postaci tak zwanej komisji ustalającej i pojednawczej. Zadaniem tej komisji byłoby stwierdzanie, czy Niemcy w jakiś ukryty sposób nie prowadzą na zneutralizowanym terenie tajnych zbrojeń i rozstrzyganie ewentualnych zażaleń w tym kierunku.

Te żądania nie są na rekę Niemcom, którzy sądzili, że z chwilą opuszczenia Nadrenji przez wojska okupacyjne. beda jej nieograniczonymi panami i beda mogli robić. co będą chcieli. Dzienniki niemieckie zapowiadają też, że trudne będą rokowania na ten temat. które mają się odbywać albo w Baden-Baden, albo w Londynie. W jakim stopniu sprawa ta była poruszana teraz w Paryżu, niewiadomo. Prawdopodobnie omawiano tylko termin konferencji, a nie sprawy, któremi będzie się zajmowała.

Pogrom żydów.

„Komunist“ donosi, że w okolicy Żytomierza robotnicy huty w Marjanówce urządzili pogrom żydów. Tłum robotników napadł na żydów i krwawo ich zmasakrował. M. in. ciężkie obrażenia odnieśli trzej wyżsi urzędnicy zarządu huty. Kiedy milicja sowiecka chciała przywrócić porządek i bronić żydów przed pogromem — tłum rozbroił milicjantów, krzycząc: „wybijemy żydów i wszystkich tych, którzy ich bronią“. Dopiero wysłany do Żytomierza oddział GPU przywrócił porzadek i zaaresztował kilkunastu robotników.

Nowa konferencja.

Na porządku dziennym dyskusji politycznej jest obecnie sprawa konferencji, która okazała się konieczną w związku z nowem uregulowaniem odszkodowań wojennych. Z tem bowiem zwiazana jest sprawa opróżnienia Nadrenji.

Jak wiadomo, swego czasu Francja oświadczyła, że celem okupacji Nadrenji jest gwarancja zapłaty odszkodowań przez Niemcy. Gwarancją militarną przestała ona być z chwilą podpisania przez Niemcy układu w Locarno i wyrzeczenia się raz na zawsze Alzacji.

Opierając się na tem oświadczeniu, Niemcy żądają obecnie natychmiastowego opróżnienia Nadrenji, skoro mocarstwa zgodziły się na plan spłat, opracowany przez rzeczoznawców. W swem żadaniu stali się oni natarczywi od chwili objęcia rządów w Anglji przez socjalistów, którzy w programie swym mają jako jeden z naczelnych punktów opróżnienie Nadrenji.

Ze strony narodowych kół francuskich podnoszą się głosy ostrzegawcze przeciwko uwzględnieniu żądań niemieckich. Zwracają one na to uwagę, że na terenie, na którym według traktatu wersalskiego nie wolno Niemcom utrzymywać wojska, ustanowiona powinna być kontrola przynajmniej do r. 1934, która czuwałaby nad wypełnieniem tego warunku. Nad temi sprawami bedą musiały toczyć się narady. Termin konferencji tej będzie niezawodnie omówiony z Briandem teraz podczas bytności Stresemanna w Paryżu. W konferencji, która prawdopodobnie odbędzie się dopiero w poczatkach sierpnia, weźmie udział Macdonald.

Rady Włochów dla Macdonalda.

Z powdu artykułu Macdonalda, w którym premjer angielski omawia sprawe mniejszościową zachodziło prawdopodobieństwo, że państwa, które krytykował Macdonald za ich politykę mniejszościową, przedsięwezmą kroki dyplomatyczne w Londynie. Miedzy temi państwami były też wymienione Włochy. Obecnie dziennik „Corriere della Sera“ donosi na podstawie informacji ze sfer miarodajnych, że rząd włoski nie zamierza interpelować Anglji. Według oświadczenia Macdonalda artykuł ten był bowiem pisany jeszcze zanim został premjerem. Było to więc zdanie człowieka prywatnego, a co myślał Macdonald jako człowiek prywatny, to jest obojętne. Dla postepowania Włoch miarodajne jest to, co myśli premjer angielski.

Pomimo tego „Corriere della Sera“ skierowuje pod adresem Macdonalda radę, aby teraz, skoro został premjerem, przestudjował dokładnie zagadnienie mniejszościowe i zrewidował swój pogląd, który miał dawniej. Zwłaszcza co do stosunku Włoch do mniejszości powinien Macdonald nauczyć sie, że we Włoszech nie istnieją żadne mniejszości, lecz nikłe obcojezyczne plemiona nadgraniczne, które znajdują się na drodze do szybkiej i pokojowej asymilacji.

Czy pogląd Włochów na pojecie mniejszości, nie jest zbyt... śmiały?

Primo de Rivera chce znieść dyktature

Dziennik budapeszteński „Az Est“ ogłasza wywiad swego madryckiego korespondenta z generałem Primo de Riverą, w którym premjer hiszpański oświadczył, że zamierza złagodzić stopniowo swoją dyktaturę i że uważa obecny nastrój za przejściowy.

W najbliższym czasie zostanie przedstawiony zgromadzeniu narodowemu projekt nowej konstytucji, który bedzie uchwalony przed wrześniem 1930 roku.

Rozpowszechniaicie nasza gazete!

ALEKSANDER KORNEL DOBROWOLSKI

POŚCIG.

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

42) —o— (Ciąg dalszy).

Dzisiaj, prawdopodobnie pod wpływem szampańskiego wina, przygasła tęsknota, jakby wypędzona przez beztroską wesołość. Wszystko przedstawiało się jej w różowych barwach, nawet zbyt wyraźny i swobodny flirt pani Rity z von Helmstroemem nie raził jej zupełnie.

— Czemu pan tak na mnie patrzy? — odezwała się do Chełmeckiego, który już od chwili obserwował ją uważnie.

— Ach, razi to panią! więc przestanę.

— Nie powiedziałam tego. Proszę nie udawać zbyt wrażliwego.

— Więc patrzę, bo pani tak bardzo jest piękna i tak mi żal...

— Czego?

— Że taki skarb jest zarazem blisko i daleko.

— Co pan przez to rozumie?

— Czyż mam pani tłumaczyć, kto jest tym skarbem? Czy mam opowiadać o głebokim smutku, z którego prawie nie wychodzę od pewnego czasu na myśl, że wymarzone szczęście jest dla mnie nieosiągalne?

— Prosze nie mówić. Mnie nie wolno tego słuchać. Żal mi pana bardzo, ale...

— Nie powiem już nic więcej, boby się pani dowiedziała, że za najwyższe szczęście uważałbym możliwość przytulenia do siebie najcudniejszego stworzenia...

— Nie, nie! Prosze przestać. Albo... niech pan mówi dalej. Tak gorące są pańskie słowa... tak dziwnie oszałamiają...

Wyciągnał do niej ramiona a ona podała mu obie dłonie.

— Niech pan patrzy na mnie, jak przedtem. Palą mię pańskie źrenice, ale mi dobrze...

Przycisnął dłonie pani Marysi do rozpalonych ust i okrywał je kolejno pocałunkami.

— Tak mi się w głowie kręci... — szeptała, pochylając się ku niemu.

Nie zauważyła, że pani Rita wysunęła się nieznacznie z pokoju, kiwając dłonią na von Helmstroema, który też wnet po niej wyszedł.

Chełmecki przysunął swe krzesło do krzesła pani Marysi. Jej pochylona główka znalazła się blisko jego ust. Odurzający zapach czarnych, jedwabistych włosów szedł mu do głowy i, nie panując więcej nad sobą, zanurzył twarz w bujne loki śpiewaczki.

A głowa pani Marysi obsuwała się powoli coraz niżej, aż opadła na piersi Chełmeckiego. Puścił jej dłonie i ujął tę ciemną głowinę, usiłując odwrócić wgórę jej twarz. Jakiś bezwład ogarnął panią Marysię. Bezwolnie poddała się delikatnym pieszczotm jego palców, a gdy zbliżył swe usta, nie zdołała się obronić przed pocałunkiem. Wyobrażała sobie w tej chwili, że to Aleks ja całuje. Zamroczenie szampanem było tak silne, że w dziwnem rozmarzeniu ujęła oburącz głowę Chełmeckiego i przytrzymała, jakby nie chcąc, żeby oderwał swe usta od jej warg.

— Aleks, mój Aleks! — szeptała.

Chełmecki drgnął i zrobił ruch, jak gdyby chciał się od niej oderwać. W tej chwili drzwi otworzyły się i na progu stanęła pani Rita, trzymająca pod ramię von Helmstroema.

— Ach, przeszkodziłam państwu, jak widzę! — zawołała po francusku.

Pani Marysia oprzytomniała. Spojrzała na pochyloną nad nią twarz Chełmeckiego i krzykneła głośno, puszczając jego głowę. Natychmiast usiadła prosto na krześle, poprawiając machinalnie włosy. Blada była i widocznie bardzo poruszona, co można było poznawać po nerwowych ruchach rąk. Z oczu płynęły ciche łzy wstydu. Powoli łkanie zaczęło wstrząsać jej piersiami, rosnąc w szloch beznadziejny.

— Co pani jest? — zakrzyknęła Rita. — Niechże pani nie będzie dzieckiem i nie robi dramatu z takiego drobiazgu.

Pani Marysia nie przestawała łkać. Ocierała chusteczką łzy i wciskała ją w usta, chcąc stłumić płacz, lecz tylko rozżalała się coraz więcej. Wydawało się jej, że całą swoją czystą miłość do Zawiejskiego zbrukała nieopatrznie. Widziała swą winę w spotęgowanych rozmiarach i mówiła sobie w duszy, że postąpiła niegodnie. Szczęście swoje uważała teraz za złamane, bo jakżeby mogła spojrzeć Aleksowi w oczy po takim postepku! (C. d. n.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela 23 czerwca

Niedziela piąta po Zielon. Świątkach.

Św. Agrypiny, panny i męczenniczki.
Św. Jana, kapłana.

—

SŁOW.: WANDA.

Ten nie zasługuje na pociechę w godzinę śmierci, kto w życiu nigdy nie pamiętał o tem, że kiedyś umrzeć musi. (Słowa św. Cyprjana.)

Zdania: Ile dusza się wzruszy, tyle Boga wzruszy, o ile dusza w Bogu, o tyle Bóg w duszy.

W śliczny welon cnoty stroi się obluda. Antoni Malczewski.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 3.35, zach. o godz. 19.57. — Księżyc wsch. o godz. 21.33, zach. o godz. 4.04.

Długość dnia 16 godz. 22 min.

Zmiany powietrza: pięknie. Jutro: gorąco, chwilami silny wiatr.

Jutro poniedziałek, 24-go czerwca: Narodzenie św. Jana Chrzciciela. Św. Symplicjusza.

Województwo śląskie.

* **Odznaczenie wikarjusza generalnego, ks. Kasperlika.** Ojciec Święty zamianował wikarjusza generalnego diecezji śląskiej ks. Kasperlika w uznaniu zasług prałatem protonotarjuszem Apostolskim. Księdzu protonotarjuszowi przysługuje prawo do mitry i krzyża biskupiego.

* **O jarzyny z raciborskiego.** W piątek odbyła się w gmachu Województwa pod przewodnictwem wicewojewody Żurawskiego konferencja w sprawie uregulowania wywozu jarzyn ze Śląska niemieckiego do Województwa Śląskiego, która to sprawa przewidziana jest w Konwencji Genewskiej. Ze strony niemieckiej wzięli udział: nadradca regencji opolskiej p. Wehrmeister, wicekonsul przy niemieckim konsulacie generalnym w Katowicach p. Scheja i przedstawiciel Izby Handlowo-Przemysłowej w Opolu dr. Steiner. Na konferencji osiągnięto całkowite porozumienie w sprawie wywozu jarzyn.

W jakim kierunku idzie to porozumienie i o ile ono ochroni słusznie interesy naszych hodowców jarzyn przed obcą konkurencją, nie zdołaliśmy stwierdzić.

Z Katowickiego.

Katowice. (Ruch budowlany w powiecie katowickim.) Według statystyki Starostwa katowickiego postawiono w obrębie powiatu katowickiego 26 nowych domów w następujących gminach: Kochłowice, Bielszowice, Siemianowice, Nowa Wieś i Wełnowiec. Są to domy o 6, 2 i 1 pokoju z kuchnią.

— (Zamknięcie ulic). Dyrekcja Policji w Katowicach podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 i 23 czerwca 1929 r. w czasie odbywających się wyścigów konnych Policji Woj. od godz. 12-tej do 19-tej czasowo zamknięte zostaną ulica św. Barbary od parku Kościuszki do ul. Mikołowskiej i ul. Bartosza Głowackiego w Katowicach, tak dla ruchu kołowego jak i pieszego.

— (Egzaminy wstępne.) W Miejskiem Gimnazjum **Męskiem** imieniem M. Kopernika w Katowicach, Gimnazjum Matem.Przyrodnicze, egzaminy wstępne odbędą się: dnia 25-go czerwca br. do kl. IV do VIII; dnia 26 czerwca br. do kl. II—III; dnia 27 czerwca br. do kl. I. Rozpoczęcie egzaminu o godz. 8 rano.

— (Wypadek na ulicy.) Woźnica Oskar Janta jechał zbyt szybko furmanką, przeto wjechał dyszlem do samochodu osobowego, który stał na ulicy Pocztowej w Katowicach. Dyszel zdruzgotał szybę wartości 600 zł.

— (Kasiarze rozpruli szafę pieniężną.) Nieznani złodzieje włamali się do biura firmy O. E. W. przy ulicy Marjackiej. Włamywacze rozpruli szafę pieniężną i skradli 620 zł. Na miejscu zostawili dwie butelki z tlenem oraz różne narzędzia złodziejskie. Podczas rozbijania szafy okna pozasłaniali kocami. Nie ulega wątpliwości, że sprawcami są zawodowi kasiarze.

— (Zasądzony za dwużeństwo i oszustwa.) W tych dniach odpowiadał przed sądem w Katowicach Stanisław Grajcarek. Obok niego stoją dwie kobiety. Akt oskarżenia zarzucił Grajcarkowi, że ożenił się powtórnie, chociaż wiedział, że jego pierwsza żona żyje. Oprócz dwużeństwa podsądny był oskarżony o oszustwa i sprzeniewierzenie. Grajcarek był agentem kupieckim i przysłał firmie zmyślone zamówienia, fałszował podpisy, by w ten sposób otrzymać towar względnie pieniądze. Podsądny był już karany domem karnym. Jego druga współoskarżona „żona“ oświadczyła, że nie wiedziała, iż wychodzi zamąż za człowieka żonatego. Sąd skazał Grajcarka na 1 rok i 3 miesiące więzienia.

Mysłowice. (Basen kąpielowy.) Staraniem burmistrza miasta Mysłowic powstaje tu wzorowo urządzona pływalnia. Prace będą ukończone w ciągu dwóch tygodni i pływalnia oddana do użytku ludności. Na urządzenie pływalni wybrano teren wśród lasu i łąk za centralną targowicą. Długość basenu wynosić będzie pięćset metrów, szerokość przeszło siedmdziesiąt metrów. Skocznia będzie wysoka od 1 do 10 metrów.

Szopienice w Katowickiem. (Wyłożenie list ubezpieczeniowych.) W pokoju 2 urzędu gminnego wyłożono listę składek ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie. Przegląd list dozwolony do 27 czerwca podczas godzin urzędowych.

— (Pożar z powodu zerwania się anteny.) W pewnym domu przy ulicy Bytomskiej w Mysłowicach wybuchł pożar. Jako przyczynę podano zerwanie się anteny, przyczem zerwany drut spadł na przewód kolejki elektrycznej, wywołując krótkie spięcie, gdyż drugi koniec przewodu anteny zawadził o rynnę. — Ponieważ stwierdzono, że wiele anten radjowych ma połączenie z przewodami zakładów elektrycznych, przeto administracja elektrowni miejskiej zwraca uwagę, że nieprawidłowe ustawienie anteny, zwłaszcze jeśli antena ma połączenie z przewodami elektrowni, istnieje zawsze niebezpieczeństwo wybuchu pożaru, nawet utraty życia przez porażenie prądem elektrycznym. Właściciele radjoodbiorników powinni przeto usunąć przewód antenowy od przewodu zakładu elektrycznego.

— (Samobójstwo.) Oberżysta Jan Maciosek z Czeladzi popełnił samobójstwo przez wypicie 50 gramów kwasu karbolowego. Maciosek zmarł podczas transportu do lecznicy.

Siemianowice w Katowickiem. (Zasądzenie poszkodowanych kupców.) Przed kilku miesiącami pewien agent kupiecki poszkodował kilku kupców siemianowickich w ten sposób, że pobrane pieniądze zużył na własne potrzeby. Chodziło o kwoty w wysokości od 30 do 50 zł. Firma zażądała powtórnego uiszczenia należytości za dostarczony towar, ponieważ ów agent kupiecki nie był upoważniony do kasowania należytości rachunkowych. Ponieważ kupcy odmówili, firma skierowała sprawę do sądu. Sąd dla spraw cywilnych w Krakowie skazał kupców z Siemianowic na uiszczenie zapłaty za towar, ponoszenie kosztów sądowych w wysokości 30 złotych i ponoszenie kosztów adwokackich. „Żart“ agenta kupieckiego kosztował więc każdego kupca 100 złotych. Z powyższego wynika, że nie należy płacić rachunku, jeśli wojażer nie posiada pełnomocnictwa kasowego.

— (Odebranie koncesji.) Przed kilku dniami donosiliśmy, że właścicielowi linji autobusowej Siemianowice — Katowice odebrano koncesję, wskutek czego autobusy przestały kursować. W związku z tem donosimy, że koncesję odebrano temu przedsiębiorcy dlatego, ponieważ autobusy nie były zapisane w Towarzystwie Ubezpieczeń. Z powyższego wynika, że w ciągu kilku lat ludzie powierzali się samochodom, które wbrew prawnym przepisom ubezpieczone nie były. Na szczęście nie zdarzyła się katastrofa. Bo w tym wypadku poszkodowany na zdrowiu pasażer byłby zmuszony żądać odszkodowanie od przedsiębiorcy. A wątpić należy, czy otrzymałby choćby jeden złoty.

— (Los górnika.) Zatrudniony na szybie Ficinusa rębacz Teodor Baguza został przyspany przez spadające węgle, przyczem doznał ciężkiego okaleczenia głowy. — Ciskaczowi W. Grzesikowi wózki naładowane węglem urwały dwa palce. Obydwóch robotników odstawiono do lecznicy brackiej w Siemianowicach.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Dobry przykład.) Zarząd zjednoczonych hut Królewskiej i Laury uchwalił wysłać do Poznania celem zwiedzenia wystawy 43 robotników hutniczych, 20 robotników zatrudnionych w warsztatach, 32 z huty Laury i 12 robotników z huty wełnowieckiej. Na zwiedzenie wystawy przewidziano 3 dni, za które robotnicy otrzymają zwykły zarobek urlopowy, chociaż dni te nie będą policzone na urlop taryfowy. Oprócz tego każdy zwiedzający wystawę otrzyma 50 złotych. Wyjazd nastąpi w dwóch oddziałach pod koniec czerwca i w lipcu.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Ruch budowlany.) W ciągu ubiegłego miesiąca ruch budowlany w Świętochłowicach nieco się ożywił. W maju wydano 8 pozwoleń na budowę nowych domów, 6 pozwoleń na przybudówki. Do użytku oddano dwa domy parterowe, sześć jednopiętrowych i dwupiętrową kamienicę z 23 mieszkaniami.

— (Hałdy kopalniane znowu zaludnione.) Z nastaniem lata hałdy przy kopalniach w okolicy Świętochłowic i Król. Huty służą za schroniska wielu bezdomnym. Są to ludzie bardzo biedni, przeważnie tak zwani robotnicy przygodni, którzy przechodnim zwykle nic złego nie robią. W zimie prawie wszyscy nocowali w schroniskach dla bezdomnych. Niestety w ostatnim czasie na niektórych hałdach „mieszkają“ także osobnicy niebezpieczni, bo wieczorami napadają na przechodniów. Z tego powodu są plagą dla ludności.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Wypadek na ulicy.) Rowerzysta Wojciech Buła został przejechany przez samochód osobowy. Winę ponosi kierownik samochodu z powodu zbyt szybkiej jazdy.

— (Okradł biedną służącą.) Z zamkniętego mieszkania służącej Jadwigi Żabot przy ulicy Szpitalnej w Hajdukach Wielkich skradziono 105 zł i 23 mk. niemieckich.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. (Zamknięcie ulicy dla ruchu kołowego.) W poniedziałek, dnia 24 czerwca rozpoczęto prace około naprawy ulicy Miarki w Nowym Bytomiu. Z tego powodu zarządzono zamknięcie szosy Nowy Bytom — Świętochłowice dla ruchu kołowego na przeciąg czterech tygodni. Objazd szosą Nowy Bytom — Nowa Wieś — Bykowina — Świętochłowice.

Z Pszczyńskiego.

Mikołów. (Egzamina wstępne.) Wpisy do miejskiego gimnazjum żeńskiego w Mikołowie ukończono w dniu 22 czerwca. Egzamina wstępne do klasy I rozpoczynają się w poniedziałek 24 czerwca o godz. 8.15 i trwać będą do 26 czerwca włącznie. — Egzamina do klasy II—VII odbędą się dnia 26 czerwca, początek o godz. 8.15. Uczenice muszą przedłożyć: 1 metrykę, 2. świadectwo szczepienia, 3 ostatnie świadectwo szkolne. Opłata wpisowa dla uczenic nowowstępujących do szkoły średniej — 3 zł. — Taksa egzaminowa kl. II—III — 10 zł.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (W sprawie braku wody.) W ostatnim czasie także mieszkańcy miasta Tarnowskich Gór żalą się na dotkliwy brak wody. Nad usunięciem tego niedomagania obradowano już na posiedzeniach rady miejskiej. — Miasto Tarnowskie Góry jest jedynym miastem śląskiego obwodu przemysłowego, które posiada własny wodociąg wydobywający wodę ze starych ganków kopalni ołowiu „Fryderyka“. Na początku 19 wieku wydobywano ołów w głębokości 40 do 50 metrów. Część wody ze starych ganków płynie jakby przez drenaże w kierunku północno wschodnim do szybu, druga część przez ganek Redena do południowego rewiru kopalni Fryderyka. Obecnie rozpoczęto zabiegi celem zatamowania odpływu wody do południowego rewiru, a skierowania wody do szybu Fryderyka. Są trzy główne przyczyny braku wody: 1. Woda ze starych ganków nie wystarcza dla zaopatrzenia miasta w wodę, 2. wielka posucha w roku minionym, 3. potrzeba coraz większej ilości wody wskutek położenia wodociągów w starych i nowozbudowanych budynkach. Istnieje jednak pewność, że po dokonaniu zmian w podziemiach zakładu wodnego mieszkańcy Tarnowskich Gór nie będą mieli powodu żalić się na brak wody.

— (Walne zebranie związku restauratorów.) W ostatnich dniach odbyło się w Tarnowskich Górach walne zebranie nowo założonego Związku Restauratorów Polskich. Wybrano nowy zarząd w następującym składzie: Juljusz Kapuściok prezes, Gawlik sekretarz, Szefer skarbnik, wszyscy z Tarnowskich Gór. Ławnicy: Fuchs z Kozłowej Góry, Strączek i Sekuła z Tarnowskich Gór. Komisja rewizyjna: Lerch z Tarnowskich Gór, Stanowski z Nakła, Habryka z Boruszowca. Pod koniec zebrania obradowano nad przyjęciem płatnego sekretarza, któryby załatwiał sprawy członków związku.

Z Cieszyńskiego.

Bielsko-Biała. (Dziesięciolecie szkoły przemysłowej.) Na uchwalonem zebraniu Stowarzyszenia absolwentów państwowej szkoły przemysłowej w Bielsku, które odbyło się w ubiegłą sobotę, uczczono 10-lecie wprowadzenia w zakładzie języka polskiego jako wykładowego. Po walnem zebraniu odbył się raut w sali Strzelnicy.

Dziedzice w Bielskiem. (Nagły zgon.) Do kostnicy katolickiej w Dziedzicach odstawiono zwłoki Ed-

warda Neugebauera, który zmarł nagle podczas jazdy w pociągu. Neugebauer był obywatelem austrjackim. Przed kilku dniami został on wysłany do Warszawy w interesach pewnej austrjackiej firmy lotniczej.

Mikuszowice w Bielsk. (Śmierć w topieli.) Przed kilku dniami utopił się podczas kąpania urzędnik Banku Polskiego, Piotr Śmieszek, lat 29. Śmieszek był dobrym pływakiem, przeto istnieje przypuszczenie, że śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Aresztowanie działacza partji socjalistycznej.) W związku z toczącem się śledztwem w sprawie aresztowanego Czumy i towarzyszy, został aresztowany jeden z wybitniejszych działaczy PPS lewicy Franciszek Pełka. Aresztowano go na polecenie sędziego śledczego Kowóla w Łodzi i odstawiono do Sosnowca.

Częstochowa. (Piorun uderzył w wycieczkę szkolną.) W tych dniach wyruszyła z Rakowa wycieczka szkoły powszechnej do ruin zamku w Olsztynie z kierownikiem szkoły p. Brunonem Zającem i ks. Strzeleckim na czele. Przed południem grupa dzieci w liczbie 70 schroniła się wobec ulewnego deszczu w grocie pod zamkiem. W chwilę potem uderzył piorun w skałę, wskutek czego kontuzjonowany został ciężko kierownik szkoły p. Zając, ks. Strzelecki i trzy dziewczynki. 12 dzieci zostało lżej porażonych.

Z dalszych stron.

Berlin. (Światowy kongres kobiet.) W stolicy republiki niemieckiej obradował w tych dniach kongres unji światowej państwowej pracy kobiet. W drugim dniu obrad kongres powziął szereg rezolucyj, z których pierwsza poleca zarządowi unji, aby przeprowadził we wszystkich państwach, które nie przyznały dotychczas prawa wyborczego kobietom, akcję za uzyskaniem tych praw. W następnej rezolucji ogłasza kongres, że obowiązkiem kobiet wszystkich krajów jest praca nad stworzeniem przyjaznych stosunków miedzy narodami i wypowiada się za Ligą Narodów. W dziedzinie gospodarczej kongres żąda, aby wszystkie dziedziny pracy stały się dla kobiet otwartemi i aby wszystkie gałęzie wykształcenia zawodowego były dostępne dla kobiet na tych samych warunkach, jak i dla mężczyzn. W sprawie obyczajowości kongres dąży do osiągnięcia wyższego poziomu moralnego zarówno u mężczyzn, jak i kobiet. W sprawie ustawodawstwa domaga się kongres, aby kobieta zamężna miała takie same, jak mężczyzna prawo, do zatrzymania lub zmiany przynależności państwowej.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 21 czerwca: za 100 złotych 46.97 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 212.90 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 21 czerwca: za 100 franków francuskich 34.80 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.17 zł, za 100 koron czeskich 26.34 złotych.

Warszawska giełda zbożowa
w dniu 20 czerwca 1929 r.

Żyto 29—29.50, pszenica 47.50 do 48.50, mąka żytnia 70 proc. 42—43, mąka pszeniczna 70—76, osucie żytnie 18—18.50, osucie pszeniczne 19—20. Tendencja spokojna, obrót średni.

Ceny targowe w Katowicach.

z dnia 20 czerwca 1929 r.

Masło wiejskie za 1 funt	2.80—3.20
Masło mleczarskie za jeden funt	3.30—3.50
Jaja, sztuka	0.18—0.20
Mięso.	
Wieprzowina za 1 funt .	1.60—1.80
Wieprzowina bez dokładki (kotlety)	2.30—2.60
Wołowina za 1 funt . .	1.40—1.80
Cielęcina za 1 funt . . .	1.20—1.80
Cielęcina bez kości . .	2.40
Skopowina	1.60—1.80
Okrasa świeża	1.80—1.90
Okrasa wędzona . . .	2.20
Łój	1.00—1.40
Jarzyny.	
Marchew (wiązka) . . .	0.40—1.00
Kalarepa (wiązka) . . .	0.40—0.60
Cebula za 1 funt	0.40—0.45
Pomidory za 1 funt . . .	4.00—5.00
Kalafiory sztuka . . .	1.50—2.50
Sałata, główka	0.05—0.15
Ogórki, sztuka	1.00—2.00
Kartofle za centnar (50 kg)	7.00
Kartofle za 14 funtów . .	1.00
Owoce.	
Truskawki doborowe za 1 funt	2.40—3.00
Truskawki II gatunek za 1 funt	1.50—1.80
Jabłka doborowe za 1 f.	1.40—2.00
Czereśnie za 1 funt . . .	1.29—2.00
Agrest za 1 funt	0.70—0.90
Śliwki II gatunek za 1 funt	1.40—1.60
Grzyby prawdziwe za 1 funt	2.00—3.00
Cytryny 2 sztuki . . .	0.10—0.15
Drób.	
Gołębie	1.50—2.00
Gołębięta	1.50
Kury	6.00—8.00
Kurczęta	1.50—3.50
Kaczki	45.0—8.00
Gęsi	4.50—10.00

Dowóz dobry, ceny niezmienione.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

W najbliższym czasie miasto **Bytom** przystępuje do budowy domów mieszkalnych. Jedna część domów, obejmujących około 80 mieszkań, stanie przy ulicy Bergstrasse, a druga część również około 80 pomieszkań przy ulicy Skóry. Oprócz tego miasto planuje wybudować 90 domów państwowych, których budowa ma być jeszcze w tym roku rozpoczęta.

*

W czwartek bawiła w **Bytomiu** komisja szkolna pruskich ministerstw oświaty i finansów, która zwiedziła liczne szkoły miejskie i państwowe, jakoteż przeprowadziła przegląd urządzeń sportowych i socjalnych, oraz placów zabaw dla dzieci i stadjonu. Wszystkie zakłady i urządzenia zadowoliły wszystkich członków komisji.

*

Robotnik Józef Sobota, zamieszkały na **Rozbarku** przy ulicy Szarlejskiej, utonął przy kąpaniu w jednym ze stawów w pobliżu granicy polsko-niemieckiej. Zwłoki topielca wydobyli przechodnie.

*

Niejaki Jan Baron, zamieszkały w **Miechowicach** przy ulicy Feliksa, zamierzał przejść po rurze przerzuconej poprzez dół, 15 metrów szeroki i 7 metrów głęboki, znajdujący się w lesie w pobliżu karczmy powiatowej, t. zw. Kreisschänke. B. pośliznął się jednak i spadł do dołu, przyczem rozbił sobie skroń. Odwieziono go do lecznicy, gdzie zmarł na drugi dzień, nie odzyskawszy przytomności.

*

W uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej (20 lipca) wyrusza z **Mikulczyc** pielgrzymka do Piekar Wielkich.

*

We Wrocławiu przy kąpaniu w Odrze utonął uczeń wyższej prymy, Gnida z **Mikulczyc.** Zwłok nieszczęśliwego dotychczas nie odnaleziono.

Z Gliwickiego.

Zatrudniony przy pracach ziemnych na placu lotniczym w **Gliwicach** robotnik Robert P. został przysypany ziemią. Nieszczęśliwego wydobyto z ciężkiemi okaleczeniami i odwieziono do lecznicy.

*

Pewien młody mężczyzna, zamieszkały w **Gliwicach** przy ulicy Przyszowickiej został pokąsany przez psa. Mężczyzna zaniedbał ranę opatrzyć, co spowodowało zatrucie krwi. Dopiero gdy rana zaczęła mu okropnie dokuczać, udał się do lekarza, który przekazał go do szpitala, gdyż niebezpieczeństwo zagraża jego życiu.

Z Strzeleckiego.

Robotnik Lendowski ze **Strzelec** wyjechał do Wrocławia do badania lekarskiego. Przechodząc przez jedną z tamtejszych ruchliwych ulic, L. został pochwycony przez tramwaj i ciężko okaleczony. Nieszczęśliwy, liczący 62 lata życia, zmarł wkrótce po wypadku.

Z Opolskiego.

Na szosie pomiędzy **Pokojem i Kupami** wydarzył się ciężki wypadek samochodowy. Około północy 20-letni syn głównego nauczyciela Wróbla z Ladzy (Salzbrunn) jechał samochodem w towarzystwie swego wuja, 28-letniego zarządcy składów Izydora Wróbla i pewnego mieszkańca z Ladzy. W drodze wjechał nagle samochód całym pędem na drzewo przydróżne. Zderzenie było tak gwałtowne, że syn nauczyciela, siedzący przy sterze i wuj jego zostali wyrzuceni przez szybę ochronną i ciężko ranieni. Trzeci pasażer wyszedł tylko z mniejszemi obrażeniami. Okaleczonych przewieziono do Pokoju, gdzie W. około godz. 3 w nocy zmarł. Stan jego bratanka jest bardzo groźny; mało jest nadziei wyzdrowienia.

*

Podczas ostatniej burzy zabił grom murarza Lotzwy'ego z **Budkowic Starych,** zajętego suszeniem siana na łące.

Z Raciborskiego.

Proboszcz kościoła św. Jana na **Ostrogu** pod Raciborzem, księcio-biskupi komisarz, radca duchowny i dziekan ks. Pfleger obchodzi dnia 27 czerwca 40-letni jubileusz kapłaństwa.

Z Głubczyckiego.

Oberżysta Ignacy Słowiński w **Głubczycach** zabił w tych dniach chorego na trychiny wieprza. Mięsa nie dał zbadać, lecz zużył go na własne cele. Skutki tej lekkomyślności są straszne. Oberżysta, jego żona, oraz nauczycielka Eugenja Subkowiak otruli się mięsem i zmarli wśród okropnych boleści. Dalszych 11 osób walczy ze śmiercią.

Z Prudnickiego.

Proboszcz w **Białej,** ks. dr. Sosna, obchodzi w dniu 24 czerwca b. r. 25-letni jubileusz kapłaństwa.

Z Kluczborskiego.

Leśniczy F., zamieszkały w **Skałagach,** wybrał się w tych dniach w dłuższą podróż, którą odbył na motocyklu. W przyczepce wiózł swoją żonę z półtoraroczonem dzieckiem. W Parchwicach pod Lignicą najechał na motocykl samochód ciężarowy. Skutki były straszne. Żona i dziecko zostali zabici na miejscu, zaś leśniczy odniósł poważne okaleczenia.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowem odnowieniu przedpłaty na III. kwartał 1929 r. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a istowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej.

Kwit kwartalny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub **Górnoślązak** lub **Goniec Śląski**	**Katowice**	**III kwartał 1929**	9.00	1.08	10.08

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

. . . . , dnia . . . .

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub **Górnoślązak** lub **Goniec Śląski**	**Katowice**	miesiąc **lipiec 1929 r.**	3.00	0.36	3.36

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

. . . . , dnia . . . .

SPORT.

Zapaśnik niemiecki wyzwał polskiego zapaśnika Sztekkera.

W szeregu pism niemieckich ukazał się ostatnio list znanego zapaśnika niemieckiego, urodzonego w Ameryce, Smidta-Westergarda, wielokrotnego mistrza świata — skierowany do mistrza Polski w zapaśnictwie zawodowem Teodora Sztekkera. Smidt-Westergard rzuca Sztekkerowi publicznie wyzwanie i chce mu odebrać tytuł mistrza Niemiec, który Sztekker zdobył dwukrotnie: w 1927 r. w Berlinie i 1928 r. we Wrocławiu. Wyzwanie zamieszczone w kilku dziennikach berlińskich powtórzyły także niemal wszystkie pisma niemieckie, wychodzące w Polsce.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze:

O mistrzostwo Ligi.

W Warszawie:
Polonia — I. F. C. Katowice.
w Łodzi:
Turyści — Ruch Wielkie Hajduki.
w Poznaniu:
Warta — Ł. K. S.
w Krakowie:
Cracovia — Pogoń.
w Lwowie:
Czarni — Garbarnia.

O mistrzostwo kl. A.

W Katowicach:
KS. Pogoń — KS. Naprzód Załęże.
KS. Policyjny — Kolejowy KS.
w Szopienicach:
KS. Roździeń Szopienice — KS. Diana.
w Mysłowicach:
KS. 06 Mysłowice — KS. Dąb.
w Świętochłowicach:
KS. Śląsk — Zjednoczeni P. Sportu.
w Siemianowicach:
KS. Iskra — KS. Naprzód Lipiny.
w Wełnowcu:
KS. Orzeł — KS. 07 Siemianowice.
w Nowym Bytomiu:
KS. Pogoń — KS. Kresy.
W Małej Dąbrówce:
KS. Pogoń — KS. Kresy.

O mistorzstwo B. ligi.

W Małej Dąbrówce:
KS. „22“ — KS. Naprzód Rydułtowy.
w Szopienicach:
KS. Kościuszko — KS. Rybnik 20.
w Siemianowicach:
KS. Śląsk — KS. „20“ Bogucice.
w Paruszowcu:
KS. Silesia — KS 09 Mysłowice.
w Bielszowicach:
KS. Zgoda — KS. Chorzów.
w Tarn. Górach:
KS. Śląsk — KS. Slavia Ruda.
w W. Hajdukach:
KS. Ruch II. — KS. Śląsk II. Świętochłowice.
w Tarn. Górach:
I. K. S. — A. K. S. II. Król. Huta.

Zawody lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami Śląska Niem. — Śląska Polskiego.

W niedzielę dnia 23 czerwca odbędzie się na Stadjonie w Bytomiu 5 z rzędu spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy Śląskiem Niem. i Śląskiem Pol. Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie, gdyż drużyna Śląska wysyła swoją najlepszą drużynę. Program zawodów obejmuje biegi na 100, 200, 400, 800, 1500, i 5 tysięcy metrów, oraz 110 płotki sztafetą 4×100 mtr. i 4×400 mtr. Rzuty: kulą, dyskiem i oszczepem oraz skoki: wzwyż, wdal i o tyczce. Po zawodach lekkoatletycznych odbędą się zawody piłki nożnej pomiędzy repr. Śląska Niem. a repr. Krakowa.

Zaznaczyć należy, że drużyna krakowska po raz pierwszy będzie grała w Bytomiu.

Przed meczem Schmeling — Paolino.

Dnia 27 czerwca odbędzie się w Nowym Jorku mecz bokserski pomiędzy dwoma najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrza świata wszystkich kategoryj Maxem Schmelingiem i „drwalem belgijskim“ Paolino. Wszystkie miejsca na widowni zostały już sprzedane. **Rozkupiono 7,000 miejsc po 50 dolarów (około 4505 zł.) każde,** 13,972 miejsca po 25 dol., 4708 po 20 dol., 26.442 po 15 dol., 18.236 po 10 dol., 6,248 po 7 dol., i 21,442 **po 5 dolarów każde (najtańsze miejsca).** Za bilety wstępu manager otrzymał razem około 1,250.000 dolarów.

Rząd niemiecki przeciwny manifestacjom nacjonalistów.

Berlin. (Pat.) Skrajnie prawicowy dziennik „Deutsche Zeitung“ donosi z oburzeniem, że min. spraw wewnętrznych Severing uprawniony został przez rząd Rzeszy w porozumieniu z ministrem spraw zagr. i ministrem Reichswehry do wydania odezwy rządowej na rocznicę podpisania traktatu wersalskiego. Rząd Rzeszy w swojej uchwale postanowił, że żadnych innych manifestacyj nie będzie i ma wezwać wszystkie urzędy i wszystkich urzędników do niebrania udziału w projektowanych przez czynniki nacjonalistyczne wielkich manifestacjach publicznych.

Protest przeciwko włoskim manewrom lotniczym.

Konstantynopol. (Pat.) Eskadra hydroplanów włoskich, odbywająca lot okrężny po wschodniej części morza Śródziemnego, opuszczając Bosfor, rozdzieliła się na dwie grupy, z których jedna liczyła 21 wodnopłatowców, druga zaś 14. Obie te grupy połączyły się następnie nad morzem Czarnem. W myśl traktatu lozańskiego, żadne mocarstwo nie może wysyłać na morze Czarne swych sił zbrojnych w liczbie, przewyższającej siły, należące do państw nadbrzeżnych. Rosja rozporządza nad morzem Czarnem tylko dwudziestu kilku hydroplanami. W związku z tem komisja cieśnin postanowiła przedstawić sprawę Lidze Narodów. Decyzja ta zapadła jednomyślnie z wyjątkiem tylko głosu delegata Italji, który zgłosił protest.

Czy drugi Jakubowski?

Donosiliśmy przed kilku dniami, że w Niemczech wypłynął na widownię drugi wypadek skazania robotnika polskiego na śmierć, podobny do sprawy Jakubowskiego. Chodzi o obywatela polskiego, Klimka, skazanego przez sąd w Landsbergu n. W.

Jan Klimek od r. 1918 do 1919 służył w 2 p. leg. W r. 1920 wyjechał nielegalnie do Niemiec, a następnie do Francji, skąd powrócił w r. 1924 do Polski.

W r. 1925 wyjechał ponownie do Francji, za paszportem, wystawionym przez starostwo w Kielcach, a w marcu 1927 r. w konsulacie generalnym Rzplitej w Paryżu uzyskał paszport na wyjazd do Kanady.

Wkońcu r. 1928, mimo, iż jest on obywatelem polskim, na skutek interwencji Niemiec, został on w Kanadzie aresztowany i odstawiony do dyspozycji władz niemieckich sądowych, gdzie 2-go maja 1929 r. został skazany na śmierć za zbrodnię morderstwa na osobie woźnego Gustawa Essiga, dokonanego jakoby w marcu 1922 r.

Na dowód zbrodni składają się zeznania żony Klimka, Heleny Guss oraz rzekomego wspólnika zbrodni Klemsteina, który natychmiast (?) po zeznaniach obciążających Klimka dostał pomieszania zmysłów (?) i obecnie przebywa w jednym z zakładów dla umysłowo chorych.

Społeczeństwo polskie ze zrozumiałem zainteresowaniem śledzi bieg sprawy.

Z uwagi na zasądzenie na śmierć przez sąd niemiecki niewinnego Jakubowskiego należy pilnie śledzić za tokiem obecnej sprawy, prawdopodobnie również niewinnego zupełnie człowieka.

Program radjowy.

Niedziela, 23 czerwca 1929 r.

Katowice, fala 416.1: 10.15 Nabożeństwo z Katedry Wileńskiej. — 11.45 Wiadomości z wystawy. — 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Koncert. — 16.00 Odczyt religijny: Obowiązki chrześcijańskiego miłosierdzia. — 16.20 Odczyt: Zapewnienie świeżości mleka w porze letniej. — 16.40 Ogrodnik śląski. 17.00 Koncert z Warszawy. — 18.35 Skrzynka pocztowa. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 „Bery i bojki śląskie“. — 20.05 Słuchowisko wesołe z Poznania. — 20.30 Koncert z Krakowa. — 22.00 Komunikaty z Warszawy. — 22.45 Muzyka z Warszawy.

Warszawa, fala 1.935.3: 10.15 Nabożeństwo z Wilna. — 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 15.00 Płyty gramofonowe. — 16.00 Odczyty rolnicze. — 17.00 Koncert. — 18.35 Odczyt: Macierzyństwo u owadów. — 19.00 Rozmaitości. — 19.25 Odczyt: Pierwsi Polacy w Ameryce. — 20.30 Koncert. — 22.00 Komunikaty. — 22.45 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314.1: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 16.00 Odczyty rolnicze. — 18.55 Odczyt: Podróżowanie po Szwecji. — 19.00 Rozmaitości. — 19.10 Sport. — 20.00 Hejnał. — 20.30 Koncert. —

Poznań, fala 336.3: 11.45 Wiadomości z wystawy. — 12.00 Sygnał czasu, hejnał. — 14.00 Odczyty rolnicze. — 14.35 Wykłady dla gospodyń. — 15.00 Radjografja. — 16.30 Płyty gramofonowe. — 18.20 Koncert. — 19.20 Odczyt: Zwiedzajmy Wielkopolskę. — 19.30 Odczyt o dziewicy orleańskiej. — 19.50 Rzeczy ciekawe. — 20.10 Nadprogram. — 22.30 Radjografja. — 23.00 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 321.2; **Gliwice,** fala 326.4: 8.45 Dzwony kościelne. — 9.00 Koncert. — 11.00 Nabożeństwo katolickie. — 12.00 Koncert. — 14.30 Szachy. — 15.20 Program dla dzieci. — 15.45 Radjokoncert. — 16.45 Sport. — 19.00 Wesołe słuchowisko. — 20.15 Wesołe utwory Hardta, następnie koncert. — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin, fala 475.4: 6.30 Muzyka. — 8.55 Dzwon zegara. — 9.00 Nabożeństwo. — 10.00 Odczyty rolnicze. — 12.00 Koncert orkiestry dętej. — 14.00 Słuchowisko dla dzieci. — 17.00 Koncert. — 19.00 Płyty gramofonowe. — 20.00 Przedmowa do słuchowiska, następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519.9: 10.20 Muzyka organowa. — 11.00 Koncert. — 15.00 Nadawanie obrazów. — 15.30 Koncert. — 17.40 Tańce egzotyczne. — 18.20 Dookoła Bałkanu. — 19.00 Pieśni Liszta — 19.25 Muzyka: dwa fortepiany. — 20.10 Operetka: „Motyl“.

Poniedziałek, 24 czerwca 1929 r.

Katowce, fala 416.1: 16.15 Komunikaty Związków Gospodarczych. — 16.30 Płyty gramofonowe. — 17.25 Nowości radjowe. — 17.50 Wiadomości z wystawy w Poznaniu. — 18.00 Muzyka z Warszawy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Koncert (Śpiew). — 20.00 Odczyt I: O monetach polskich. — 20.30 Koncert międzynarodowy z Wiednia. — 22.00 Komunikaty z Warszawy. — 23.00 Odczyt z cyklu wykładów o Polsce w językach obcych.

Warszawa, fala 1.395.3: 11.56 Sygnał czasu, hejnał. — 12.05 Płyty gramofonowe. — 16.30 Aktualja. — 16.40 Płyty gramofonowe. — 17.25 Odczyt szkolny. — 18.00 Muzyka. — 19.00 Rozmaitości. — 20.05 Nauka francuskiego. — 20.30 Koncert międzynarodowy. — 22.45 Muzyka.

Poznań, fala 336.3: 12.00 Radjografja. — 12.50 Wiadomości z wystawy. — 13.05 Płyty gramofonowe. — 14.00 Giełda. — 16.30 Odczyt o Pomorzu. — 16.45 Odczyt. — 17.00 Szachy. — 17.20 Odczyt T. C. L. — 17.35 Opowiadania ludu wielkopolskiego. — 17.50 Wiadomości z wystawy. — 18.00 Arje i pieśni. — 18.25 Muzyka. — 18.50 Nadprogram. — 19.15 Rzeczy ciekawe. — 19.20 Radjokronika. — 19.50 Odczyt: Zwiedzajmy Wielkopolskę. — 20.00 Odczyt: Opieka nad kalekami. — 20.30 Koncert z Wiednia. — 22.15 Radjografja.

Loterja Państwowa.

(Bez gwarancji.)

Drugi dzień.

10 000 zł wygrał nr. 26735.

5000 zł wygrał nr. 39335.

2000 zł wygrał nr. 133988.

1000 zł wygrał nr. 168400.

Po **600 złotych** wygrały nry.: 6100, 168832.

Po **500 zł** wygrały nry: 41117, 46438, 107833, 114503.

Po **400 zł** wygrały nry: 28787, 43445, 49770, 92990, 182183.

Po **300 zł** wygrały nry: 7710, 8469, 9394, 17117, 22806, 27462, 37730, 38272, 41132, 49789, 57513, 71023, 75688, 117058, 130184, 132098, 132613, 133241, 137535, 148910, 153826, 160690, 176847, 179044.

Po **200 zł** wygrały nry: 3260, 3738, 5188, 8588, 9149, 10412, 10761, 19169, 24457, 27352, 29293, 34643, 40788, 42034, 42817, 45526, 47179, 53096, 55379, 57830, 58196, 64216, 64306, 64674, 65217, 67718, 68590, 73337, 75839, 76430, 80359, 80942, 84509, 87805, 88631, 89436, 90668, 94445, 95323, 95323, 95426, 95807, 95990, 96070, 96593, 96624, 103668, 105375, 105482, 105636, 106093, 108521, 109386, 110711, 111155, 112634, 112676, 113085, 113700, 114176, 114286, 114929, 117006, 119733, 121487, 122954, 123380, 124216, 125219, 127476, 127795, 130046, 130292, 131054, 131088, 131947, 135791, 136291, 137735, 138403, 138431, 143515, 143804, 143852, 144964, 148852, 149330, 152293, 162370, 163122, 165237, 169984, 170700, 179170, 180159, 182807, 184591.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. Towarzystwo gimn. „Sokół“ I urządza zebranie we wtorek, dnia 25 czerwca o godz. 20 w sali Z. Z. P. przy ul. Marszałka Piłsudskiego nr. 3.

—:—

Teatr Polski w Katowicach.

„W Małym Domku“.

We wtorek, dnia 25 b. m. odbędzie się w Teatrze Polskim premjera sztuki T. Rittnera „W Małym Domku“, w której to sztuce jedną z głównych postaci kreować będzie znany i ceniony artysta teatru im. J. Słowackiego w Krakowie p. Marjan Jednowski. Poza tem w rolach głównych wystąpią: J. Skulska (Marja), I. Nettówna (Wanda), F. Kozłowska (Sędzina), K. Brandt (Sędzia), E. Poreda (Sielski), M. Serwiński (Jurkiewicz), St. Oskard (Kosicki), Z. Tomaszewski (Szymon). Reżyseruje p. M. Bogusławski. Dekoracje J. Gerlacha.

Teatr Polski w Król. Hucie.

We wtorek, dnia 25 b. m. o godz. 7.30 wieczór odbędzie się przedstawienie baletowe w sali Hr. Reden w Król. Hucie. Wykonane będą „Wesele na Kujawach“ oraz „Divertissement baletowy“. Bilety wcześniej do nabycia w firmie Cieśliński, ul. Wolności.

Repertuar.

Niedziela, dnia 23 b. m. „Jej Tancerz“ o godz. 3.30 po południu.

Niedziela, dnia 23 b. m. „Lalka“, wieczór.

Poniedziałek, dnia 24 b. m. „Noc w Wenecji“, występ Tadeusza Laskowskiego.

Wtorek, dnia 25 b. m. „W Małym Domku“, występ Marjana Jednowskiego.

Teatr Polski na prowincji.

Wtorek, dnia 25 b. m. „Wesele na Kujawach“, Król. Huta.

Harry Liedke w kino Rialto.

Gdy na filmie zapowiedziany jest występ Harry Liedkego, wiemy, że oczekuje nas wiele wrażeń miłych. Artysta ten, jak mało który, umie odtwarzać w sposób prosty, niewyszukany, naturalny, przeżycia ludzkie, prostymi środkami wzrusza do łez i zmusza najpoważniejszych nawet ludzi do śmiechu. Ten zdobywca serc niewieścich, młodych, czy starych — ulubieniec kobiet pięknych czy brzydkich — zawsze pewny jest tryumfu. A choć nieraz płata mu los figle, to jednak zawsze zręcznie umie wycofać się z każdej sytuacji i znaleść się... w objęciach kobiety, do której zapłonął uczuciem.

Bo Harry Liedtke — to godny spadkobierca Don Juana, ale nie demonicznego, lecz światowca w eleganckim fraku.

Takim jest on też w filmie, który świeżo wystawił teatr Rialto p. t.: „Meżczyźni wolą blondyki.“ Co więcej! Śmiało można powiedzieć, że jest to jeden z najlepszych jego filmów, w którym Liedtke rozwija wszystkie swe zalety. Warto ten film zobaczyć.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Goduia w Król. Hucie.

SOLEC

wyleczy najlepiej, najskuteczniej

choroby reumatyczne, artretyczne, przymiot i jego następstwa, choroby skórne, zołzy, krzywicę, choroby nerwowe, zapalenie stawów i kości, zatrucia metalami

Najsilniejsze w Europie wody siarczano-słone

z zawartością jodu i soli glauberskiej.

Sezony od 1 maja do 30 września.

Poczta i telegraf Solec-Zdrój.
Informacje i prospekty w każdej chwili na żądanie odwrotnie.

Dolary i złote

przyjmuje

Miejska Kasa Oszczędności

w Królewskiej Hucie

(Ratusz)

i płaci **7% do 8%.**

„Buchalteryjne Współczesne Wykłady“ Palliera gwarantują wielodziedzinową samodzielność. Warszawa, Nowogrodzka 48d. Zamiejscowi listownie.

BURAKI wszelkie NASIONA poleca ST. SZUKALSKI BYDGOSZCZ ul. Dworcowa 95a Cennik gratis

Obelgę

rzuconą na **p. Hajduczek** odwołuję i przepraszam **St. Macioszek.**

Unieważniam

zgubione papiery wojskowe — wystawione przez PKU. w Katowicach na nazwisko **Sobek Emil.**

Agitujcie za naszą gazetą!

BANK LUDOWY

Telefon 75 — Spółdz. z odp. ogr. — Telefon 75

W NOWEJ WSI, ulica K. Miarki 21. (Dom własny)

Zastępstwo BANKU POLSKIEGO dla inkasa weksli.

Załatwia wszelkie czynności bankowe a mianowicie:

Otwiera rachunki bieżące i czekowe.
Udziela pożyczek członkom na dogodnych warunkach.
Dyskontuje weksle kupieckie.
Inkasuje weksle, rachunki, listy przewozowe za minimalną opłatą.
Uskutecznia przekazy w kraju i zagranicą.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, płacąc:

za wypowiedzeniem dziennem 7 %
" " miesięcznem 8 %
" " 3-miesięcz. 9 %
" " półrocznem 10 %
" " dłuższem 11 %

Godziny Kasowe od 9 do 12 i 15 do 17, w sobotę od 9 do 13.

Pragniecie wyleczyć się z REUMATYZMU i PODAGRY?

Rwące, kłujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca, zniekształcone ręce i nogi, kurcze, kłucie, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych i podagrycznych, które winny być usunięte, w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje

PROPONUJĘ

uleczającą, rozpuszczającą kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materji i zwiększa wydzieliny, a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek, lecz produkt, który dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości.

Każdemu próba bezpłatna.

Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich we wszystkich krajach urządzonych składów, i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności.

AUGUST MÄRZKE, Berlin-Wilmersdorf, Bruchsalerstr. 5. Oddział 19.

Wielki dzień Kolejarzy Śląskich.

Wskutek dalszej konsolidacji ruchu zawodowego wśród pracowników kolejowych na Górnym Śląsku odbędzie się **w niedzielę, dnia 23. VI. r. b.**

Konstytucyjny Okręgow. Zjazd Delegatów - Zjednoczenia Kolejowców Polskich -

w Katowicach

z następującym programem:

a) o godz. 9 **zbiórka ze sztandarami** na placu przy ulicy Andrzeja obok „Strzechy Górniczej“.
b) o godz. 9,30 **wymarsz do kościoła N.M.P.**
c) o godz. 10-ej **uroczyste nabożeństwo** na intencję Zjazdu z kazaniem i Tedeum.
d) po nabożeństwie **wymarsz do sali pana Świtały** (dawn. Wismach) w Załężu **na uroczyste otwarcie Zjazdu.**
e) o godz. 13-ej **uroczyste otwarcie Zjazdu** powitanie gości i przemówienie programowe.
f) po południu **koncert** w ogrodzie z bezpłatnem wstępem dla członków Z. K. P. i ich rodzin.

Zjedn. Kol. Polskich liczące na Górnym Śląsku blisko 11 000 członków byłych Związków Z. Z. P. i P. Z. K. reprezentuje około 70 % wszystkich pracowników Dyrekcji Katowickiej.

Pokażmy naszą solidarność i siłę przez gremjalny udział w uroczystości. Niech społeczeństwo w Katowicach się dowie, że Kolejarze śląscy przejęci ideą narodowo-chrześćjańską stoją mocno przy sztandarze z symbolem „Bóg i Ojczyzna“.

1929 r. — 1929 r.

BUSKO ZDRÓJ

Sezony letnie od 1 maja do 31 października.

Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.

Dojazd:
ostatnia stacja kolejowa Kielce, skąd autobusami do zakładu.

A. Denizot

Luboń (Poznań)

poleca **drzewa i krzewy owocowe, parkowe i ozdobne, róże, konifery, rośliny na żywopłoty.**

Cennik na żądanie. Cennik na żądanie.

Baczność! — Baczność!

Maszyna pończosznicza

„REKORD“

udoskonalona 2 nowymi wynalazkami, zgłoszonymi w Urzędzie Patentowym w Warszawie pod 1. W. 3822 i W. 3821, kosztuje tylko 500 zł. za gotówkę. Aparat ten wyrabia z jednej strony pończochy jedwabne, z drugiej niciane. Wyrobiony na tej maszynie towar skupuję i dostarczam surowca. Bliższych informacyj udzielam bezpłatnie.

Uwaga: Maszynę „REKORD“ można nabyć tylko w firmie

K. GŁOWACKI
Królewska Huta, ul. Sobieskiego 14.

Ostrzega się przed naśladownictwami!!

Meridiol antyseptyczny UŻYWAJĄ MILJONY.

NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK DOMOWY
WNOSI DO KAŻDEGO DOMU POMOC I UKOJENIE
ŻĄDAĆ W APTEKACH I DROGERJACH

Twaróg

(ser biały)

ma stale do oddania po cenie złp. **20.—** za centnar.

Mleczarnia Gąski

pocz. Parchanie pow. Inowrocław.

Popierajcie naszych inserentów.

MASZYNY DO SZYCIA

systemu SINGERA, świat. fabryk, nagrodz. złotemi medalami oraz

ROWERY

tylko za gotówkę po cenach ściśle hurtowych, poleca:

POLSKA SPÓŁKA MASZYNOWA „DOBROMASZYN“19
Warszawa, Chmielna 32/35

1. maszyna nożna bębenkowa zł. 260.— 2. Maszyna kryta gabinetowa zł 310.— 3. Maszyna krawiecka oraz kamasznicza zł 310.— 4. Rower wolnobieżny angielski, (pierwsz. gat.) zł. 260.— Uwaga: Do każdej maszyny dodajemy bezpłatnie 2 aparaty do haftu i cerowania. Wysyłamy na prowincję po nadesłaniu pocztą zł. 25 zadatku. Gwarancja 15-letnia. Dostawa na koszt firmy. **Za dobroć otrzymujemy moc listów dziękczynnych.**

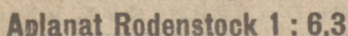
OPTYK WYK DYPLOM.
TEL: 2418 KATOWICE ŚW. JANA 13 TEL: 2418

„PERI“

6,5×9 . . . . zł. 85.00
9×12 . . . . zł. 100.00

Kamera dla młodzieży -- i początkujących. --

Kadłub drewniany. Przednia deska z metalu.
Mieszek skórzany. Migawka Vario.


Aplanat Rodenstock 1 : 6,3

H a l l o !!! — H a l l o !!!

Uważaj i czytaj!

Na sezon wiosenny i letni w celu zareklamowania naszych towarów postanowiliśmy wysłać 4000 kompletów po cenach o połowę taniej niż w Waszych miejscowościach. Komplet składa się z 15 sztuk, a mianowicie: 17 mtr. „Widzewskie“, 3 mtr. na ubranie męskie, 4 mtr. na suknię, 1 fartuch, 1 ręcznik, 1 para pończoch, 1 para skarpetek, 6 chusteczek, 2 szpulki nici.

Całą tę wyprawę wysyłamy tylko za 55 złotych. Za dobroć towaru gwarantujemy. Należność płaci się przy odbiorze towaru.

Na żądanie wysyłamy bezpłatnie cenniki.

Adresować prosimy: **„Polski Wyrób Krajowy“. Łódź.** Piotrkowska 117.

Wszelkie cierpienia

natury reumatycznej i gośćcowej oraz nerwobóle

uśmierza i usuwa

Ichtiomentol.

Żądać wszędzie!

Ogłoszenie.

Nowo otwarty

warsztat mechaniczny

Reperacje rowerów, maszyn do szycia oraz **różnego rodzaju maszyn i aparatów** wykonuję fachowo po niskich cenach.

Teodor Kalus
Wielkie Piekary, ul. Studzienna 16.

Dachówka „ETERNITOWA“ czeska.

Zawiadamiam kupujących, że mogę dostarczyć już każdą ilość **dachówki asbestowej**. Gwarancja 100 lat, wielkość płyt 40×40 cm.

Kredyt 6-cio miesięczny. — Kredyt 6-cio miesięczny.


Firma: Trębacz, Karniowicze, p. Trzebinia, stacja Dulowa.